

Sygn. akt I PK 252/15

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lipca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z powództwa D.G.
przeciwko L. Spółce z o.o. w M.
o odszkodowanie za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę i
odprawę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 13 lipca 2016 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w Płocku
z dnia 12 czerwca 2015 r., sygn. akt VI Pa 19/15,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu stronie pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Powód D. G. w pozwie skierowanym przeciwko pozwanej L. Spółce z o.o. w M. wniósł o ustalenie, że wypowiedzenie umowy o pracę wręczone mu 3 marca 2014 r. jest nieuzasadnione i narusza przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę, zasądzenie na jego rzecz odszkodowania z tego tytułu w kwocie 22.935 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz ustalenie przez Sąd, że rzeczywistą przyczyną wypowiedzenia umowy o pracę była przyczyna niedotycząca pracownika i zasądzenie na jego rzecz kwoty 22.935 zł tytułem odprawy na podstawie art. 8 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z

pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 192 ze zm.). W toku procesu powód zmodyfikował powództwo w ten sposób, że wniósł dodatkowo o zasądzenie kwoty 3.000 zł tytułem niewypłaconego dodatku funkcyjnego za okres od 1 stycznia 2014 r. do 30 czerwca 2014 r.

Sąd Rejonowy w Ciechanowie, wyrokiem z 11 grudnia 2014 r., zasądził od pozwanego L. Spółki z o.o. na rzecz powoda D. G. kwotę 3.000 zł tytułem dodatku funkcyjnego. W pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód był zatrudniony w pozwanej Spółce od 1 marca 1999 r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. Z dniem 3 września 2003 r. powodowi powierzono obowiązki kierownika sekcji zaopatrzenia. 3 marca 2014 r. wręczono mu wypowiedzenie umowy o pracę z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. Jako przyczynę wypowiedzenia wskazano zatrudnienie na stanowisku kierownika sekcji zaopatrzeniowej osoby, która w ocenie pracodawcy lepiej wykonuje powierzone jej czynności, posiada lepsze kompetencje i przygotowanie zawodowe. Powołano się także na nienależyte wykonywanie przez powoda obowiązków na stanowisku kierownika sekcji zaopatrzeniowej, co zostało stwierdzone raportem z audytu przeprowadzonego przez audytorów z Korei, który Spółka otrzymała w styczniu 2014 r. Wynika z niego, że mimo otrzymanego przez dział zaopatrzenia polecenia redukcji stawek wynagrodzenia jednego z kooperatorów, powód podjął pozorne czynności w tym kierunku i nie próbował renegocjacji stawek. Powodowi zarzucono także brak rozwoju własnych umiejętności, co uniemożliwiało dalsze powierzanie mu jakiegokolwiek stanowiska kierowniczego w firmie. W treści oświadczenia o wypowiedzeniu pracodawca wskazał ponadto, że dyrektor działu zaopatrzenia sygnalizował problemy związane ze współpracą z powodem, wykonywanie przez niego czynności w sposób nadmiernie rutynowy, bez właściwego zaangażowania oraz nierozwijanie własnych umiejętności. Z tych powodów wykonywanie obowiązków kierownika sekcji zostało powierzone innej osobie.

Badając podane w wypowiedzeniu przyczyny, Sąd Rejonowy uznał, że były one konkretne, rzeczywiste i prawdziwe, co pozwana Spółka udowodniła w toku postępowania. Odwołał się jednocześnie do stanowiska Sądu Najwyższego,

zgodnie z którym pracodawca ma prawo wypowiedzieć umowę o pracę pracownikowi zajmującemu samodzielne stanowisko, w sytuacji, w której (choćby z przyczyn niezawinionych przez siebie) nie osiąga on właściwych wyników pracy. Pracodawca, któremu przysługuje prawo doboru pracowników w sposób zapewniający najlepsze wykonywanie zadań, może bowiem zasadnie przewidywać, że zatrudnienie innego pracownika pozwoli mu na osiągnięcie lepszych efektów pracy.

Sąd Rejonowy przyjął ponadto, że powód nie udowodnił, aby wyłączną przyczyną wypowiedzenia była przyczyna dotycząca pozwanej Spółki oraz nie wykazał przesłanek uprawniających go do nabycia odprawy. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie wykazało, aby do wypowiedzenia umowy o pracę doszło z przyczyn innych niż wskazane w oświadczeniu pracodawcy o wypowiedzeniu. Pracodawca podjął decyzję o zastąpieniu powoda innym pracownikiem w ramach swojego prawa doboru pracowników. Nie było to w żaden sposób podyktowane względami ekonomicznymi czy organizacyjnymi.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Ciechanowie wniósł powód, zaskarżając go w części oddalającej powództwo. Apelację oparto na zarzutach: sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego, naruszenia przepisów postępowania, to jest art. 233 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c., a także naruszenie prawa materialnego – art. 30 § 4 i art. 45 § 1 k.p. oraz art. 8 w związku z art. 10 ustawy o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników.

Sąd Okręgowy w Płocku, wyrokiem z 12 czerwca 2015 r., oddalił apelację powoda. Sąd drugiej instancji uznał, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny prawdziwości i zasadności przyczyn wypowiedzenia. Podzielił pogląd, że wypowiedzenie powodowi umowy o pracę było uzasadnione. Pracodawca ma prawo doboru pracowników, szczególnie kadry kierowniczej, i prawo do oceny, że inny pracownik lepiej wykonuje obowiązki na danym stanowisku pracy. W rozpoznawanej sprawie powód na okres około sześciu miesięcy został odsunięty od swych dotychczasowych obowiązków kierownika sekcji zaopatrzenia i przesunięty do wykonywania innych czynności, a w tym czasie dotychczasowe obowiązki powoda wykonywała inna osoba, która, w ocenie pracodawcy,

sprawdziła się na tym stanowisku lepiej. Ta ocena nie była dowolna, skoro w ocenach okresowych powód wypadał słabiej w porównaniu z tym pracownikiem. Pracodawca próbował w drodze porozumienia przesunąć powoda na inne stanowisko (niekierownicze), ale powód nie wyraził na to zgody. Powyższe działania pracodawcy wskazują, zdaniem Sądu drugiej instancji, na wyczerpanie dotychczasowej formuły współpracy między stronami.

W ocenie Sądu Okręgowego, przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe potwierdziło zasadność przyczyn wypowiedzenia powodowi umowy o pracę. Okoliczność, że struktura Spółki jest ciągle usprawniana przez awanse niektórych pracowników oraz uzupełnianie składów osobowych zespołów pracowniczych, a także przeprowadzana jest restrukturyzacja zatrudnienia, nie świadczy o tym, że do rozwiązania z powodem umowy o pracę doszło wyłącznie z przyczyn niedotyczących powoda (dotyczących pracodawcy).

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu drugiej instancji wniósł powód. Wyrok zaskarżył w części obejmującej oddalenie apelacji, podając jako podstawy kasacyjne: naruszenie prawa materialnego, to jest art. 45 § 1 k.p. oraz art. 10 ust. 1 w związku z art. 8 ust. 1 pkt 2 ustawy o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników, a także naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, to jest art. 385 k.p.c.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu. Wniósł także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym oraz kosztów postępowania za pierwszą i drugą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na oczywistą jej zasadność.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana Spółka wniosła o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania, a w przypadku przyjęcia jej do rozpoznania o oddalenie skargi kasacyjnej. Wniosła także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie jej do rozpoznania.

Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest zwykłym środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, że w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Skarżący powołuje się na to, że wniesiona przez niego skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Oczywiście zasadność skargi kasacyjnej, w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., to zasadność widoczna od razu, bez konieczności dokonywania pogłębionej analizy wywodów zamieszczonych w skardze, wskazująca, że zaskarżone orzeczenie nie powinno się ostać, doszło bowiem do kwalifikowanego, czyli oczywistego naruszenia prawa, którego skutkiem było wydanie przez sąd drugiej instancji orzeczenia oczywiście wadliwego

(por. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 października 2015 r., III CSK 198/15, LEX nr 1823323).

Skarżący formułuje zarzut rażącego naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 385 k.p.c. i w konsekwencji wydania niezgodnego z prawem i poczuciem sprawiedliwości rozstrzygnięcia oddalającego apelację, podczas gdy Sąd *meriti* zobligowany był w przedmiotowej sprawie na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego do zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji i zasądzenia na rzecz powoda odszkodowania oraz odprawy. Naruszenie to związane jest z oczywistym naruszeniem przez Sąd drugiej instancji przepisów prawa materialnego, które legły u podstaw zaskarżonego wyroku, ponieważ Sąd Okręgowy dokonał błędnej interpretacji przepisów prawa materialnego i błędnie uznał, że przyczyny wypowiedzenia były uzasadnione i dostatecznie konkretne. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wykazał, że pozwany nie udowodnił, by wypowiedzenie umowy było uzasadnione, wręcz przeciwnie.

Przytoczone stwierdzenia skarżącego nie przekonują do jego tezy o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Zarzut naruszenia art. 385 k.p.c. nie może stanowić samoistnej podstawy kwestionowania wyroku sądu drugiej instancji. W postanowieniu Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2011 r. (III CSK 330/10, LEX nr 885041) przyjęto, że przepisy art. 385 i 386 k.p.c. w zasadzie nie mogą stanowić samodzielnej podstawy służącej do formułowania zarzutów naruszenia przepisów postępowania. Skorzystanie przez sąd drugiej instancji z art. 385 k.p.c. albo z art. 386 § 1-4 k.p.c. przy wydawaniu orzeczenia jest konsekwencją czynności podjętych na wcześniejszych etapach postępowania, nie zaś przyczyną zarzucanej wadliwości rozstrzygnięcia, a zatem nie może być postrzegane jako uchybienie przepisom prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 października 2012 r., IV CSK 166/12, LEX nr 1228619).

Powołując art. 385 k.p.c. jako rażąco naruszony przez Sąd Okręgowy, w dalszym wywodzie skarżący odnosi się do okoliczności faktycznych ustalonych przez ten Sąd, a w szczególności do błędnego ustalenia, w ocenie skarżącego, że wypowiedzenie było uzasadnione. Skarżący pomija przy tym, że zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów nie mogą stanowić podstawy skargi kasacyjnej

(art. 398³ § 3 k.p.c.), a jeżeli skarżący nie sformułuje skutecznych zarzutów naruszenia prawa procesowego, to przy dokonywaniu oceny prawidłowości zastosowania prawa materialnego (subsumcji) Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 *in fine* k.p.c.). Wątpliwości skarżącego co do prawidłowości ustaleń faktycznych Sądu *meriti* nie mogą więc stanowić podstawy do formułowania twierdzenia o oczywistej zasadności skargi jako przesłance przyjęcia jej do rozpoznania, a w konsekwencji nie usprawiedliwiają przyjęcia.

W tym kontekście należało uznać, że skarżący nie wykazał żadnej z okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., która uzasadniałaby przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. z tych samych przyczyn, które uzasadniały nieobciążanie powoda kosztami postępowania przed Sądem Rejonowym i Okręgowym. Sądy obydwu instancji uwzględniły trudną sytuację materialną powoda związaną z utratą pracy, brak stałych źródeł dochodu, lojalne prowadzenie procesu i jego przekonanie o słuszności swoich roszczeń. Te same przesłanki zastosował Sąd Najwyższy.